

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

POŃCZOCHY, ach, POŃCZOCHY!



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Zanim POŃCZOCHY stały się symbolem damskiej bielizny erotycznej, były zgrzebnym i bardzo praktycznym okryciem męskich nóg, chroniącym przed zimnem i otarciami podczas jazdy konnej. W XVI w. POŃCZOCHY znane były jako puńczochoy, pańczochoy czy nawet pączochoy i stanowiły element męskiego stroju. Najpierw były to wysokie buty sznurowane, wykonane z miękkiej skóry, obwiązywane rzemykami i w ten sposób mocowane do łydki. Nazwę zapożyczyliśmy od Czechów, a ci wzięli ją od Niemców. Czeskie słowo punčocha pochodzi od średniowiecznoniemieckiego punt-schuoch / buntschuoch 'but z rzemieniami do obwiązywania nogi' – od bunt 'wiązanie' i schouch 'but'. Na gruncie czeskim but przekształcił się w swego rodzaju długą skarpetę, ale wciąż z rzemykami lub tasiemkami do obwiązywania nogi. I już w tej skarpetowej postaci przeszedł wraz z nazwą do polszczyzny. Szyte były początkowo z zamszu lub sukna i sięgały do kolana lub połowy uda. W „wersji wojskowej” stanowiły część zbroi – punczochoami nazywano też nagolenniki. Dopiero parę wieków później zalety POŃCZOCH dostrzeżone zostały również przez kobiety. W znacznie delikatniejszej, bawełnianej lub jedwabnej postaci, choć jeszcze w funkcji „docieplacza” trafiły na damskie nogi i były noszone pod suknią czy spódnicą. I nagle kobiety odkryły, że to, co służy do zastaniania, samo może być odsłaniane. Po II wojnie światowej – i po wynalezieniu nylonu – nylonowe POŃCZOCHY (mocowane do pasa, utrzymywane za pomocą podwiązki, a w latach 60. już samonośne) stają się przede wszystkim ozdobą kobiecych nóg.